

Katowice, 02.09.2013 r.

Szanowny Pan

Michał JAROS
Poseł na Sejm RP
ul. Oławska 2
50 – 123 Wrocław

Obserwując ostatnie Pańskie poczynania jako Posła Rzeczypospolitej Polskiej, zaangażowanie w naprawę świata a w sposób szczególny funkcjonowanie związków zawodowych oczywiście w trosce o ludzi pracy, gdyż to głównie ich reprezentuje Pan w Sejmie i z ich woli otrzymał Pan mandat mimo woli nasuwa się pytanie – Skąd taka aktywność w ostatnim czasie, czasie buntu narodu przeciw antyspołecznej i antyrodzinnej polityce Rządu, przeciw łamaniu podstawowych zasad dialogu społecznego. Czy jako Poseł zainteresował się Pan ciężką dolą ludzi zepchniętych na margines społeczny, bezrobotnych, bezdomnych a może próbuje Pan pomóc pracownikom zatrudnionym na tzw. umowach śmieciowych? Co Pan zrobił dla poprawy sytuacji biednych rodzin, gdy jedyny żywiciel traci pracę? Nie. Wysłał Pan 600 listów do różnych pracodawców z zapytaniem jak bardzo są obciążeni „utrzymując” organizacje związkowe.

To właśnie związki zawodowe, które z takim upodobaniem Pan atakuje wykonują zadania przypisane Państwu. Związkowcy doskonale widza i spotykają się na co dzień z ludzką biedą, poniżaniem, mobbingiem i wszechobecnym nepotyzmem począwszy od elit politycznych. To właśnie oni mogą najwięcej powiedzieć jakie są prawdziwe potrzeby i bolączki ludzi. Właśnie związki, które Pan w sposób niewybredny atakuje powstrzymują jak mogą gniew ludzi oszukanych przez partię rządzącą, ludzi pracy od dawna gotowych do wyjścia na ulicę by upomnieć się o swoje prawa.

Zanim zacznie Pan swoją naprawę świata proponuję przejść się od czasu do czasu do swoich wyborców (dopóki jeszcze można) i posłuchać oceny swoich działań, nabrać odrobinę pokory, gdyż posłem się bywa a czas rozliczeń bliski. Nie zaszkodziłoby porozmawiać z drobnymi przedsiębiorcami u których nie funkcjonują związki zawodowe i zobaczyć jakie napotykają przeszkody w funkcjonowaniu wolnego rynku, wszak Zespół któremu Pan przewodniczy zajmuje się wolnym rynkiem.

Może stać Pana na to, by w tej kadencji Sejmu zrobić coś pożytecznego, gdyż następnej może już nie być.

Parlamentarny Zespół Wolnego Rynku któremu Pan przewodniczy postawił sobie za zadanie m.innymi obniżenie podatków i innych obciążeń fiskalnych, dążenie do pełnej jasności i przejrzystości życia publicznego, zmniejszenie biurokracji i budowa sprawnego państwa, wnoszenie poprawek do procedowanych w Parlamencie ustaw oraz wykorzystywanie innych narzędzi legislacyjnych należących do kompetencji parlamentarzystów. Co zrobił ów Zespół w kierunku chociażby zmiany fatalnej ustawy o zamówieniach publicznych promującej przedsiębiorców oferujących nierealistycznie niskie szacunki kosztów, zatrudniających pracowników na umowach śmieciowych jako tanią siłę roboczą będącym wyzyskiem ludzi a skutkującym upadkiem wielu uczciwych firm i lawinowym zwolnieniem pracowników. Jest to tylko jeden z przykładów w którym zespół ma pole do popisu. Lecz szanowny zespół zajął się dalszym osłabianiem pozycji pracobiorcy względem pracodawców. Żadna instytucja powołana do czuwania nad przestrzeganiem prawa pracy jak PIP czy Rzecznik Praw Obywatelskich nie jest wyposażona w odpowiednie narzędzia i kompetencje i nie potrafi skutecznie zwalczać nieuczciwych „pracodawców” którzy w sposób kryminogenny w skali masowej nie wypłacają pracownikom należnych wynagrodzeń za wykonaną pracę. Stosują na szeroką skalę mobbing,

nepotyzm i inne działania godzące w bezbronnych pracowników. Może Pan, czy Zespół którym Pan kieruje może pochwalić się jakimkolwiek osiągnięciem w tym temacie?

Posłowie i Senatorowie powinni informować wyborców o swojej pracy i działalności organu do którego zostali wybrani.

Jako wyborca pytam Pana : Co pan zrobił jako członek Sejmowej Komisji Finansów Publicznych by zapobiec katastrofalnemu zadłużeniu kraju. Gdzie jest funkcja kontrolna Sejmu nad działaniami organu wykonawczego jakim jest Rząd RP? Czy wnioskował Pan o nieudzielenie absolutorium dla Premiera i całego Rządu widząc katastrofalną sytuację finansową? Gdzie i na co zostały wydatkowane pieniądze stanowiące tak olbrzymie zadłużenie kraju. Dawny dług zaciągnięty przez ekipę Gierka widać do chwili obecnej w postaci wielu fabryk, osiedli mieszkaniowych itd. Na jakie cele poszły pieniądze z obecnie zaciągniętego długu, gdyż w kraju widać jedynie ruiny i zgliszczą. Zrujnowane PGR-y ziemia rozdana niemal za darmo czyni niektórych wielkimi obszarnikami a ludzie przez lata na niej pracujący pozostawieni samym sobie bez żadnych środków do życia. Rozgrzebane drogi w oczekiwaniu na pieniądze z UE. Jedyne czym możemy się pochwalić to stadiony, tylko szkoda że wybudowane najwyższym kosztem niespotykanym w żadnym kraju świata. Drogi i autostrady również najdroższe w świecie budowane głównie za pieniądze unijne spowodowały upadek większości firm na skalę dotychczas nie spotykaną. Gdzie była Komisja Finansów Publicznych w której Pan uczestniczy? Gdzie był Parlamentarny Zespół d/s. Wolnego Rynku któremu Pan przewodniczy?

Dokonując próby „uzdrawiania związków zawodowych” deklaruje i zachęca Pan do szerokiego dialogu. Proponuję więc Panu proste referendum jako najlepszą formę głosowania powszechnego.

1. Czy jesteś za zniesieniem wynagrodzenia działaczy związkowych w obecnej formie? **T/N**
2. Czy jesteś za zniesieniem wynagrodzenia Posłów i Senatorów w obecnej formie? **T/N**
3. Czy jesteś za utrzymywaniem przywilejów Posłów i Senatorów (darmowych przejazdów środkami transportu publicznego, komunikacji miejskiej, przelotów krajowymi liniami lotniczymi, odpraw po upływie kadencji, pomocy na cele mieszkaniowe dla biednych „wybrańców narodu”)? **T/N**
4. Czy jesteś za utrzymaniem z budżetu Państwa biur Poselskich i Senatorskich? **T/N**
5. Czy jesteś za finansowaniem partii politycznych w obecnej formie? **T/N**
6. Czy jesteś za zniesieniem immunitetu Posłów i Senatorów w obecnej formie? **T/N**

Jeżeli idziemy w jedną stronę, czyli likwidację wynagrodzenia i „przywilejów” związków zawodowych, to powinno to samo dotyczyć Sejmu i Senatu. Robimy to przecież w trosce o Polskę i Polaków zdejmując z nich obciążenia utrzymywania aparatu państwa..

Wygłasza Pan hasła, że działacze związkowi powinni działać społecznie po godzinach pracy a co stoi na przeszkodzie by Posłowie i Senatorowie pełnili swój zaszczytny mandat społecznie po godzinach pracy? By prawo które stanowią dotyczyło również ich i na własnej skórze odczuli skutki działania ustanowionego przez siebie prawa. Biedni zmęczeni ciężką pracą parlamentarzyści zmuszani do dźwigania „ton” papierowych dokumentów zafundowali sobie tablety nie zważając na kryzys dotykający niestety tylko zwykłych obywateli.

Józef Ćwikliński
V-ce Przewodniczący Komisji Krajowej
Związku Zawodowego Pracowników Policji
w Katowicach